

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

POLSKA Z NIEMCAMI OMÓWI WPROST KWESTJE SPORNE

Zadecydowali o tem Poseł Lipski i Kanclerz Hitler na Konferencji w Berlinie

Kanclerz Adolf Hitler i nowy poseł przy rządzie niemieckim, Józef Lipski, zadecydowali na odbytej onegdaj konferencji, iż oba rządy przystąpią bezwzględnie do bezpośrednich pertraktacji i uzgodnienia wszelkich

kwestji, dotyczących wzajemnych stosunków.

Komunikat urzędowy opiewa także, iż Niemcy i Polska powstrzymają się od forsowania siłą swych żądań, tak, że pokój w Europie może być utrzymany.

15 lat polskiego kolejnictwa

W roku 1919-ym Polska posiadała 58499 wagonów towarowych oraz 7.078 wagonów osobowych, dziś na szlakach kolei polskich kursuje 154.975 wagonów towarowych, oraz 12.166 wagonów osobowych, poruszanych przez 5412 parowozów. Statystyka przewozów za r. 1932 wykazała 118.521.533

przewiezionych pasażerów, oraz — 48.905.224 tonntowarów. Państwo Polskie w okresie 15 tu lat swego niepodległego bytu wybudowało i oddało do użytku 1.315 kilometrów linii kolejowych, zaś w obecnej chwili znajduje się ponadto 404 kilometrów linii w budowie.

JĘCY — POLACY W GÓRACH ATLASU

Towarzystwo opieki nad wychodźstwem polskiem zagranicą otrzymało sensacyjną wiadomość o losie kilkunastu polaków, byłych żołnierzy hiszpańskiej Legii Cudzoziemskiej, zaginionych w tajemniczych okolicznościach w czasie wojny z dzikimi plemionami w Marokku. Jak wynika z raportu specjalnej hiszpańskiej komisji, która badała tą sprawę w Afryce około 1000 b. legionistów od wielu lat przebywa w niewoli

w osiedlach szczepów góralskich w górach Atlasu. Wśród wziętych do niewoli znajduje się wielu polaków. Międzynarodowy Czerwony Krzyż podjął ma staranie o wydobycie byłych członków Legii Cudzoziemskiej z niewoli, co następuje z powodu trudności z powodu nieprzejednanego stanowiska szczepów arabskich, jak i niedostępności okolic zamieszkałych przez dzikie plemiona.

Jaragua do Sul w Santa Catharina do sklepu p. Michała Strychałskiego weszło między 8 ma a 9 tą godziną czterech osobników pod pozorem drobnych zakupów. W pewnej chwili trzech z nich zajętych było kupnem, a czwarty ogłosił sobie tuż obok trzonki do siekiery. Gdy p. Strychałski nachylił się, żeby podać żądany artykuł, jeden ze zbirów uderzył go z całej siły w głowę. Uderzenie było tak silne i niespodziewane, że p. Strychałski padł bez zmysłów na ziemię. Jęk upadającego posłyszczła, żona, zajęta pracą w kuchni. Pobiegła ona natychmiast do sklepu, lecz tu jeden straszny cios zadany jej u wejścia do bufetu pozbawił ją życia na miejscu. W kilka minut później zmarł p. Strychałski. Bandyci dokonali mordu w celach rabunkowych.

skradli towaru na 2.300\$000. — Szef Rządu Brazylii nadał odznaczenie «Gran Cruz da Ordem Nacional» królowi Anglii Jerzemu V, królowi Włoch, Wiktorowi Emanuelsowi III, księciu Walji, księciu Jerzemu Anglii i premierowi Włoch, Benito Mussolinim.

— W Rio de Janeiro jakaś nieznaną pani podstępem porwała 2-letniego synka robotnicy Rozie Varelly.

— Dwaj bezrobotni Frederico Soares i Luiz Pereira przybyli pieszo z Guaruiwa (São Paulo) do Kurytyby: podróż ich trwała 17 dni.

— W Kurytybie na Campo da Galieia zmarł na zatrucie alkoholem robotnik Józef Kogut.

— Jedną z polskich gazet kurytybskich donosi, iż p. wicekonsul Cybulski został odwołany do Centrali w Warszawie.

— W Kurytybie rozpoczyna się w tych dniach kursa nauuczycielskie.

— Sekretarz Skarbu Stanu Parana dr. Rivadavia uzyskał dla naszego Stanu pożyczkę w wysokości 90 kontów na zapłacenie wewnętrznych długów Parany.

— Interwentorem Stanu Minas Geraes został zamianowany p. Benedito Valladares. — Dyrektor budowy drogi, pułkownik Feneasa uzyskał od rządu federalnego pożyczkę w wysokości 25 000 kontów na budowę drogi prowadzącej z S. Paulo do S. Catharina.

Policja wszczęła natychmiast śledztwo i zdołała ująć trzech morderców, czwarty zdołał uciec.

Tragiczna śmierć szanowanego, lubianego i kochanego naszego Rodaka wywołała w całej kolonii wielki żal.

Rio Grande do Sul POCIĄGI GRZEJNA W SZARANOCZY.

Z Porto Alegre donoszą, że kłeska szarańczy przybiera zastraszające rozmiary; szkody wyrządzone rolnikom są ogromne. W ostatnich dniach chmury szarańczy tamują komunikację, a nawet paraliżują ruch kolejowy; n. p. pociąg pasażerski z Santa Maria wskutek zatarasowania toru przez szarańczę przyszedł z przeszło czterogodzinnym opóźnieniem.

W niektórych okolicach rolnicy toczą zawziętą walkę z szarańczę. W Guarany wielkie usługi w walce z szarańczę oddaje p. inżynier Czesław Bieźanko, który jako specjalista na tem polu nauki, poczynił ciekawe odkrycia i spostrzeżenia, w sposobach zwalczania szkodnika.

To i owo

— W Rio de Janeiro bandyci okradli dom handlowy p. Jeronimo Siqueiry, położony przy Avenida Rio Branco; złodzieje

«Oświata»

(Składki członkowskie wpłaćli za 1933 rok: (C. d.) P. P. Siostry Rodziny Marji (Paula Gomes Kurytybie) 6\$, Stanisława Koralewska 3\$, Tow. Oświatawa J. Piłsudskiego Erechim, kl. 13, 10\$500, Włodzimierz Sieczko 4\$, Antoni Jacewicz 6\$, SS. Rodziny Marji-S. Candida 6\$, Bronisława Hauer 2\$, Franciszek Kachowski 12\$, Kazimierz Wojnarowski 3\$, Ks. Sylwester Kandra 6\$, Janina Mefrowicz 4\$, Ks. Jakób Benziger 4\$, Bolesława Biełkowska 2\$, Tow. W. Jagielly-Abraham 100\$, Feliks Major 1\$, Stanisława Starzyńska 7\$, Ks. Leon Starzyński 3\$, Bronisława Hauer 2\$, Arc. Matek Chrześcijański-Prudentopolis 20\$, Weronika Chojńska 9\$500, Stow. Róży Pauliny Polak 15\$600, Tow. Królowej Jadwigi-A. Branches 20\$, Jan Wzroek 4\$, Siostry Miłosierdzia-Rio Claro 12\$, Tow. Polonia-Antonio Olinto 6\$, (c. d. a.)

Komitet Zbiórki na «Dar Polonii Brazylijskiej» Sprawozdanie, Nr. 1.

Do dnia 11-go grudnia 1933, czyli w pierwszym miesiącu swej czynności, Komitet Zbiórki, odbył 6 zebrań, na których omawiano sprawy bieżące i dyskutowano sposoby działania. W myśl polecenia Centralnego Związku Polaków, Komitet Zbiórki zwrócił się do wszystkich organizacji polskich w Kurytybie o wznowienie po jednym delegacie, którzyby z ramienia danego towarzystwa brał udział w posiedzeniach Komitetu Zbiórki, i współdziałał z Komitetem na terenie swej organizacji. Dotychczas delegatów przysłały następujące Towarzystwa: C. Z. F., Szkoła Ludowa i Towarzystwo Szkolne w Agua Verde. Towarzystwo Przyjaciół Polskiego Morza powołało do reprezentowania go jednego z dotychczasowych członków Komitetu.

Biuro Komitetu Zbiórki, poza załatwianiem korespondencji bieżącej, wysłało w tym czasie 36 listów indywidualnych i 300 list składkowych. Z list żadna jeszcze nie wpłynęła, jednakże Pobieżne obliczenia, na podstawie prywatnych informacji o akcji zbiórkowej, każą przypuszczać, że kwota dotychczas na listy wpłacona przekracza 1.000\$000. Za znaczki, których dotychczas puszczono w obieg 1060 sztuk, wynęto do dnia 11-go grudnia 242\$000, wglwy z innych źródeł wynoszą 522\$800, wobec czego zbiórka od 11. XI do 11. XII przyniosła około 2.000\$000.

Ścisłe obliczenie wynisu zbiórki będzie możliwe dopiero po otrzymaniu danych od osób posiadających listy składkowe, i Komitet zbiórki, chociaż co miesiąc złożył społeczeństwu sprawozdanie, apeluje niniejszem do wszystkich zbierających, by zechcieli nadsyłać stale, przed 11. każdego miesiąca, informacje o wyniku swych czynności. Zarazem Komitet Zbiórki dziękuje ofiarodawcom i osobom dobrej woli, którzy przez współpracę swoją umożliwili już w pierwszym miesiącu zbiórki uzyskanie wyżej podanych rezultatów.

UWAGA!

Związek Polski w Kurytybie podaje niniejszym do wiadomości wszystkim rodakom iż dnia 31/12—33 odbędzie się wspaniały BAL SYLWESTROWY z współudziałem wyśmienitej orkiestry. Początek o godz. 7 ej wieczorem. Sekretarz Mieczysław Florecki. «Wszystcy do Związku!»

ELIXIR 914

używając go, zauważa się po kilku dniach: 1) Krew czysta, wolna od wszelkich nieczystości i dobry stan zdrowia. 2) Zniknięcie przyszczoł, egzemy, wrzodów, swędzenia, ran jęczących i t. p. 3) Zniknięcie zupełne Reumatyzmu, bólów w kościach i bólu głowy. 4) Zniknięcie objawów syfilistycznych wszelkich i odmagań spowodowanych przez syfilis. 5) Zoładek i kiszki w doskonałym stanie, bo «Elixir 914» nie atakuje zoładka i nie zawiera joduratu. Jest jedynym lekarstwem czyszczącym krew, które posiada świadectwa szpitali, tudzież specjalistów w chorobach oczu zoładkowych na tle syfilistycznym.

Wielka tajemnica!!!

Przy końcu każdego roku, gdy odbywają się nadzwyczajne wyprzedaje likwidacyjne, dużo ludzi zastanawia się, gdzie poczynić zakupy; Tanie a dobre źródło zakupów, to tajemnica wzbogacenia się i zamożności. Stąd każdy kupujący zadaje sobie pytanie: Gdzie najtaniej może nabyć materiałów? w którym składzie? Zdradzamy tajemnicę: najtańsze ceny a najlepsze towary są w składzie:

A VENCEDORA

Table listing various goods and prices: Jedwab Cordone najlepszy m. 5\$000, Rajah 6\$600, Lingerie mocony m. 6\$800, Georgette czysty jedwab m. 8\$000, Jedwab japoński na kimona sz. 9\$500, padroes 9\$000, w kratki extra m. 9\$000, Reps jedwabny mocony m. 7\$000, estampado 8\$000, Quadrilę biały, modny m. 14\$500, Jedwab broncho extra 14\$000, Krepa Georgé, najlepsza m. 9\$500, Krepelina jedwab, w 20 kol. m. 9\$000, Mongol francuski, extra m. 12\$500, Martocain szkoeki, modny m. 12\$500, Krepa Georgette estampado czysty jedwab, mocony m. 14\$000, Mousseline estampado, jedw. 14\$000, Pelica, jedwab 18\$000, Algalaïne francuski, wełniany i jedwabny m. 18\$000, Krepa setim, extra różnych kolorów m. 12\$000, Krepa Nid d'abeil wełniany i jedwabny m. 18\$000, Jedwab «Sultana» extra m. 14\$000, Koronki jedwab różn. kol. m. 14\$000, Krepa Cordone, francuska jedwab natur. m. 28\$000, Krepa lion, francuskie, szerokie m. z 30\$ za 24\$000, Krepa «nipon», czysty jedw. 15\$000, Madras jedwab, na firanki 12\$000, Madras jedwab na firanki 8\$500, «Filet» angielski na firanki, stałych kolorów 3\$800, Organdi kryształowe szw. 1 m. sz. 4\$000, Organdi estampado 1 m. sz. 3\$800, Froté najlepszy, modny 3\$000, Granité najlepszy, 1,60 szer. 6\$500, Woale estampado, stałych kolorów, 1 m. sz. 2\$000, Woale szkoekie, modne stałych kolorów 8\$000, Opale estampado, stal, kolor. 1\$900, Krepa japońska na kimona, stałych kolorów 2\$800, Trykolina w kratki 2\$500, Casemira wełniany na ubranie 9\$000, Setim Rolal, estamp. sz. 40 cm. 2\$500, Woale wełniane estampado 4\$500, Kasha na suknie 1,50 szer. 11\$000, Plusze (fantazja) m. 1\$700, Brim mocony m. 3\$00, Zefir najlepszy m. 3\$00, Trykolina ciemna, modna 2\$800, Obrusy na stół stałych kolor. 3\$800, Pończochy dla dzieci do zlikwidowania 3\$00

Aksamit Chifon, biały i czarny. Organdi czysty jedwab Nowość. Nie jest to kłamstwo. Prosimy przekonać się o wyżej podanem w składzie

„A VENCEDORA“ Praca Tiradentes, nr. 45 (Dawniej Casa Oito). Telefon 1282

się o dobroci i jakości wyrobów, to też, pamiętając hasło «Swój do swego», polecamy naszym Czytelnikom świetne produkty polskiej firmy «Laboratorio Lalka Ltda.

Szan. Firmie, dziękując za miły prezent, życzymy takiego powodzenia, ażeby Jej produkty trafiły, między innymi i do każdego domu polskiego.

ULGI DLA ROLNIKÓW.

Dzienniki rioskie ogłosiły dekret rządu federalnego który ustanawia redukcję 50,0% na wysokość zobowiązań wszystkich rolników, osiągniętych przed 30 tym czerwca b. r. o ile tylko miały rzeczywistą gwarancję lub też te, które stanowią podług do odszkodowania za pensyjne szkody przez wierzycieli; otrzymała ona aprobatę rządowa federalna w wysokości ich należności procentowane na 6% rocznie, wartości minimalnej jednego kontu; dekret upoważnia Ministra Skarbu do wydania emisji apolis do wysokości 500:000:000\$000.

KURYTYBA

SPROSTOWANIE.

Z związku z notatką zamieszoną w poprzednim nr. «Ludu» p. t. «Zgon i pogrzeb Ojca Kolonizacji polskiej w Paranie», p. Dr. Jan Grabki informuje nas, że na pogrzebie s. p. S. Sarporskiego Związek Polski był reprezentowany przez wiceprezesa Związku p. Jana Fauceza, co niniejszem chętnie prostujemy.

DRUGA WYCIECZKA NA «DAR POMORZA».

Data urzędzenia wycieczki z Kurytyby na statek szkolny «Dar Pomorza», została niezakończona, ponieważ wybrana, na ten sam bowiem dzień już przedtem (3 grudnia) została ogłoszona uroczystość poświęcenia dzwonów w kościele św. Wincentego a Paulo. Okazało się, że ani daty poświęcenia, ani też wycieczki nie można odroczyc.

Wiele osób pragnęłoby wziąć udział tak w uroczystości poświęcenia dzwonów, jak w wycieczce na okręt «Dar Pomorza».

Jak się dowiadujemy, formuje się druga wycieczka na «Dar Pomorza», która wyruszy w przyszłym wtorek (feriado).

CENA HERWY PODNOSI SIĘ.

Na rynku kurytybskim cena herwy maty, która kilka dni temu była 3\$800 podniosła się na 4\$500.

TELEPATJA W REDAKCJI «GAZETY POLSKIEJ»

Jeden z naszych Czytelników prosi nas o zamieszczenie na ślepującej notajki. Każda szanująca się gazeta, jeśli przedrukowuje dosłownie jakiegoś artykułu oryginalne powinno podać źródło skąd artykuł przedrukowała. «Gazeta Polska» w Brazylii pod tym względem nie ma żadnych skrępowań, czego dowodem, to ukazanie się w dziele pod tytułem «Gospodarstwo» N. 35, str. 9 artykułu p. t. «Podkarmianie pszczoł» umieszczone ten artykuł. Redakcja «Gazety Polskiej» dodała od siebie «jak to zrobić najprościej», a my dodamy «oderżnąć i nie podać źródła» — wątpliwy bowiem bardzo w telepatji w Redakcji «Gazety Polskiej».

Santa Catharina

TRAGICZNY WYPADEK W JARAGUA DO SUL Jeden z naszych Czytelników donosi nam, że w miejscowości

Ojcu kolonizacji polskiej w Paranie

Ś. P. SEBASTJANOWI E. SAPORSKIEMU

CORAZ NOWE KOLONJE WYTYCZA SAPORSKI

W r. 1876 Saporski przyjmując obywatelstwo nowej Ojczyzny, Brazylii. W tym samym roku, gdy rząd cesarski ustanowił pierwszą Komisję Kolonizacyjną w Paranie, Saporski został zamianowanym jej mianikiem. Komisja ta w latach 1876 i 1881 założyła na płaskowyżu Kurytyby na sąsiadujące kolonie: S. Ignacio, Orleans, D. Augusta, S. Pedro, Dr. Riviere, Thomaz Coelho i Lamenha Lins, a na nadbrzeżu morskiem kolonie Sesmaria, S. tio Grande, Cary, Marques, Entre Rios, Graciosa, Zuimira, Tuivo, Passasete, Pitanga i inne. Saporskiemu powierzono eksplorację ziem porządowych.

WŚRÓD NIEBEZPIECZESTW REGULUJE RZEKI I BUDUJE DROGI

Gdy przeprowadzał regulację rzeki Caohoeiry w 1877 roku, Saporski nabawił się on i jego towarzysze pracy, febrę, która wówczas grasowała w Antoninie. W latach 1882—1883 gdy zbudowano słynny tor kolejowy z Kurytyby do Paranaagu, Saporski pracował jako inżynier na odcinkach Ioru Morretes—Jacarahy i Morretes—Porto de Cima.

W następnym roku 1884 i 1885, Saporski z polecenia Dyrekcji Telegrafu opracował plany i wybudował drogę kołową od przemyku rzeki Salgado do wozu rzeki Cannaieras w Guaratubie.

Pewnego razu, gdy wytyczał linię nowej drogi, rzuciła się na niego jadowita żmija i ukąsiła go; zahartowany jego organizm przemógł ból z trudnością, siłę jadu.

W USŁUGACH STOLICY PARAŃSKIEJ

W roku 1886 Saporski wraz swą rodziną osiada na stałe w Kurytybie. Na ten też rok przypada założenie kolonii: Christina i Alice, położonych w municypjum Campo Largo; zakładał je także Saporski.

W następnym dwóch latach Saporskiego angażuje Kamara Municypalna Kurytyby, powierzając mu do wykonania różne inżynierskie prace związane z budową Stolicy Parany. Gdy ukończył budowę w Kurytybie, Przedsiębiorstwo Kolejowe angażuje Saporskiego do budowy toru kolejowego na odcinku Balsas Nowa, Serrinha, Lapa i Rio Negro.

NA STANOWISKU DYREKTORA KOLONIZACJI W DOLINIE RZEKI IGUASSU.

W grudniu 1889, Szeft Komisji Kolonizacyjnej w Paranie dr. Groenagh angażuje Saporskiego jako mianika tejże komisji, powierzając mu zbadanie terenów porządowych w municypjum Rio Negro. Na tych to terenach powstała kolonia Lucena i inne.

Z początkiem 1890 r. Saporski wyrusza w dolinę rzeki Iguaçu i rozpoczyna pomiar ziemi pod nowe kolonie, wkrótce według planu Saporskiego powstają ludne kolonie: S. Barbara, Cantagallo, Palmyra, Accioly, S. Matheus, Eufrosina i Rio Claro. Saporski pracował z początku jako mianik potem pomocnik szefa, a wreszcie jako dyrektor komisji kolonizacyjnej w dolinie rzeki Iguaçu.

Siedzbą komisji było S. Matheus naówczas małe miasteczko. Dopiero budowa portu, przeprowadzona przez Saporskiego uczyniła z S. Mateusza ośrodek przemysłu i handlu herwa matfą.

Dziełem Saporskiego są także kolonie Taquaral, Canoas, Cachoeira Iguaçu i Agua Branca i Rio de Melo, oraz liczne drogi, które łączą São Matheus z innymi koloniami.

PRZY MASZYNI DUKARSKIEJ.

W 1892 r. Saporski powraca do Kurytyby i tu poświęca sporo czasu na prace społeczne. Właśnie wśród kolonii polskiej powstała myśl wydawania pisma polskiego.

Wśród 10 akcjonariuszy znajdował się p. Sebastian Saporski. Wspólnicy umówili się, że kolejno każdy przez rok prowadzić będzie redakcję i administrację. Na pierwszy ogień poszedł Saporski; przewyżając do tego trudności Saporski wydawał przez cały rok „Gazetę Polską w Brazylii“.

Gdy w 1894 r. organizowała się Wystawa we Lwowie, Saporski stanął na czele parańskiej komisji wystawowej, która postanowiła wysłać ekspozycję z Parany. Udział nie doszedł do skutku wskutek wybuchu rewolucji w Brazylii.

W latach 1902 i 1903, Saporski prowadzi budowę drogi kolejowej ze stacji Fernandes Pinheiro do Imbituby, a następnie eksploatuje wodospady Calacanga i wodospad na rzece Ipiranga w Serra do Mar. (D. n.)

MATKI TROSKLIWE!

Uważajcie na zdrowie swych dzieci!

Dzieci lubią bardzo cukierki, ciasteczka i t. p. Często te smakołyki szkodzą ich zdrowiu, ponieważ przy ich wyrobieniu użyto drożdży złej jakości.

Jeżeli matki pragną uniknąć choroby dziecka, to niech podają dzieciom ciastka i cukierki do których użyto prawdziwych czystych drożdży

MARKI

Polecamy je używać do ciast na Boże Narodzenie i Nowy Rok.



Drożdże Fermento Suisso
wyrabiane są z czystego SOKU WINOGRON i PLYNU „VICHY“.

Te elementa przez swoje własności terapeutyczne tworzą ciasta pulchne, lekkie i łatwostrawne.

Ciasta wyrabiane na drożdżach

FERMENTO SUISSO

nie powodują zaburzeń w trawieniu w najdelikatniejszych organizmach. Używanie FERMENTO SUISSO jest najlepszym dowodem, że jest ono najlepszym ze wszystkich.

Do nabycia we wszystkich lepszych sklepach.

Klinika Dentystyczna

JAN SKAŁSKI
Chirurg - Dentysta

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyczny szybko, starannie i tanio. Przyjmuje w każdej chwili.

Rua Brigadeiro Franco N. 1985
róg Aquidabam - CURITYBA

KLINIKA DENTYSTYCZNA

Kazimierz Mitozuki
Chirurg - Dentysta

Wykonuje wszelkie roboty wchodzące w zakres dentystyczny.

Specjalność: Złote mostki i płyty kauuczukowe.
Aven. Luiz Xavier 125 (sóbado CURITYBA

Dr. BRASIL VIANA

Lekarz - Chirurg

Z praktyką w najpoważniejszych szpitalach Buzos i Buenos Aires. Porody, choroby kobiece, drogi moczowo-płciowe. — Klinika ogólna (nad apteką Tiradentes) od godz. 10—12 i od 15—17.

Rezydencja: Ul. Dr. Marly 285
Telefon 653

Mówi się po polsku, niemiecku, francusku, angielsku i hiszpańsku.

Pięgi, pryszcze, plamy na twarzy mają tylko ci, którzy je chcą mieć.

Antisardina

usuwa je bezwzględnie w przeciągu paru tygodni.

Antisardina jest największym wynalazkiem medycznym do leczenia skóry. Antisardina jest wspomaganiem lekarstwem, które oczyszcza i odnawia skórę.

Do sprzedania we wszystkich Aptekach i Drogerjach.

DOBRA POSADA

Ważne! Znajda jako agenci-korektorzy bardzo wygodne załęcie i za dobrem wynagrodzeniem młodzieńcy i panny w

EMPRESA CONSTRUCTORA UNIVERSAL LTDA

Pielę się zgóry, lub daje się komuś.

Zgłaszać się osobiście przy ulicy 15 de Novembro 884 piętro, od 8-jej 11-jej i od 14-jej do 17-jej godziny.

OZDOBY na ohoinki na **BOŻE NARODZENIE** i skrzynka zawierająca 15 sztuk za 20000 są do nabycia w

Chapelaria Elegante
Rua Rischuelo N. 110.

JO CYGAR Z BAHIA, skrzynka 90000.

CHARUTARIA LIBERTY
Praca Tiradentes 805.
(Dawniej Telegraf)

Kto chce jechać do POLSKI lub z Polski do BRAZYLJI niech się uda tylko do solidnej Kompanji Okrętovej

„Chargeurs Reunis” i „Sud Atlantique“

JEJEDYNITA TRZECIA KLASA. KOMPANJA JA SPRZEDAJE BILETY BEZPOŚREDNIO DO KAŻDEGO MIASTA W POLSCE i odwrotnie bilety „chamada” z Polski do Brazylii.

Stala bezpośrednia komunikacja z polskiego portu Gdynia z Brazylią i Argentyną.

Doskonała organizacja przy sprowadzaniu rodzin ze wszystkich miast Europy Centralnej a szczególnie z POLSKI.

Informacje w języku polskim i brazylijskim udziela **P. TEOFIL G. VIDAL**
Curityba -- Praca Carlos Gomes 315-321
Paraná

Farby BAYER są najlepsze do farbowania wszelkich materiałów

PERFUMY ZAGRANICZNE
Jakości kosmetyki, pudry, szminki, brylantyny, pasty do zębów, różne pachnące wody i t. d.

„La no LUHM” — Rua Rischuelo 161 — CURITYBA

Wapno, cement, cegły, piasek, dachówki, drzewo do budowl. farby i t. p.

MACEDO & Cia

Posiadają największy skład wszelkiego MATERJAŁU DO BUDOWLI którego dostarczają w małej i wielkiej ilości. — Wykonują plany i kosztorysy. — Udzielają wszelkich informacji.

Rua João Negrão N. 621 — CURITYBA
Telefon 896 — Caixa postal 887

Casa de Saude Sanatorio Chirurgico Suisso

RUA 15 DE NOVEMBRO 1690 — Telefon 433
Dr. G. Leuenberger

Długie lata pracował w szpitalach europejskich. Lekarz, specjalista w Chirurgji. — Leczy choroby kobiece, drogi moczowe. Pragnie od 10—12 i od 2—5 z wyjątkiem niedzieli i soboty po południu. Leczy sztucznie promieniami ultra fioletowymi. — Helix, Diathermia Chirurgicalna w ogóle. — Ceny niskie.

Pierwszorządny Skład Polski Artykułów Spożywczych

Władysława Józefa Brzezińskiego

przy RUA IGNACIO LUSTOZA 41, róg RUA DUQUE de CAXIAS
Każdy chce kupić dobrze i tanio a zwłaszcza w czasie kryzysu. Otóż w moim składzie można kupić tanio i dobrze artykuły spożywcze jak: cukier, mąka, ryż, siemniaki, otrępy i dużo innych artykułów w ten zakres wchodzących. — Najrozmaitsze napoje krajowe i zagraniczne. — Narzędzia kuchenne gotowe i narzędzia do uprawy ogrodów.

Posiadam artykuły tylko w najlepszym gatunku i sprowadzane je bez pośredników za gotówkę i dlatego mogę sprzedawać je bardzo tanio. Proszę odwiedzić mój skład.
Władysław Józef Brzeziński

NADZWYCZAJNA OKAZJA!

Dajemy naszym Szan. Klientom rzadką sposobność dla zakupów

na BOŻE NARODZENIE

Do końca tego roku wyprzedamy cały zapas naszego obuwia.

po cenach niższych.

Prosimy odwiedzić nasz skład i przekonać się o naszych niskich cenach, bo jesteśmy pewni, że wtedy poczynicie zakupy w naszym składzie

CASA IDEAL

Główny Skład: Rua José Bonifacio 81 — Telefon 1161
Filja: Rua 15 de Novembro 167 — Telefon 755

APTEKA „TIRADENTES“

Aptekarz: KUNO KLEEMANN

Kurytyba — Praca Tiradentes 395 — Telefon 1084
Bogaty skład nowo sprowadzonych artykułów drogeryjnych i aptekarskich, krajowych i zagranicznych, perfumarii, mydełek, artykułów gumowych, aniliny i t. d. — Recepty lekarskie wykonuje się sumiennie i po cenach umiarkowanych.

W aptece tej udziela kilku lekarzy porady lekarskie.
MÓWI SIĘ PO POLSKU.

Siedziba - S. Paulo
RUA BOA VISTA
RUA 15 de NOVEMBRO 517

ERIC

Telegr. „EREC“
Telefon 2-6603

EMPRESAS REUNIDAS IMMOBILIARIA CONSTRUCTORA Ltda.

Zatwierdzona i fiskalizowana przez Rząd Federalny.

Modne
nowocześnie
konstrukcje
ERIC



są
zawsze
solidne
i wspa-
niale.

Powyżej wymieniony dom jest wybudowany dla p. Armando Struzel w Campinas, przy ulicy Vieira Bueno nr. 107, wartości 15:000\$000 a który zapłacił tylko wkładkę 50\$000 i wygrał w piątej premii, Apolisę nr. 05452. Wartość premii Przedsiębiorstwa Eric jest zawsze stała bez względu na to, jakkolwiek byłaby liczba członków zapisanych. Dlatego też budowa przedstawiająca premię ma swoją rzeczywistą wartość 15—20 lub 25 kontów. Przedsiębiorstwo Eric nie robiło, nie czyni i nie próbuje robić nadzwyczajnych rzeczy...

Wybudowanie domu kosztem 15:000\$ przedstawia wartość 20:000\$000. Inżynierzy i budownicy, którzy badali budowlę Przedsiębiorstwa twierdzą, że niemożliwym jest budować po tej samej cenie co Eric, które liczy tylko za sam materiał i wykonanie.

Przedsiębiorstwo Eric wyjaśnia to w ten sposób: W rzeczywistości Eric wydaje 15:000\$000 na dom wartości 15:000\$ i niema żadnego zysku na budowie ale za to ma wspańiałą reklamę zjednyując sobie setki dobrych członków. Eric nie zarabia na budowie ale na Apolisach. Tak się rzecz przedstawia. Niema tu żadnej nadzwyczajności.

Powyższy dom składa się z salonu, obszernej jadalni, 2 sypialni, hali, łazienki i wszelkimi wygodnymi instalacjami, oraz kuchni i pralni.

Według obliczeń Przedsiębiorstwa Eric, powyższa ilość ubikacji pociągnęłaby na taki dom większe koszty, jednak wskutek znacznego potania materiału w Campinas, a zatem i wykonania, wspomnianą budowlę zbudowano za 15:000\$000 — wartość wygranej. Członek może wybudować dom w jakiegokolwiek miłośności bez względu na to czy tam mieszka czy też nie. — Rua 15 de Novembro 517 (sobrado), sala 22 i 23

Caixa Economica

(Gwarantowana przez Rząd Federalny)
PRZYJMUJE DEPOZYTY OD 1\$000 AŻ DO 20:000\$000 PŁACAO PROCENTA ROCZNIĘ PO 5 proc.

PROCENT DOLICZA SIĘ CO 3 MIESIĄCE
GŁÓWNA SIEDZIBA w KURYTYBIE
AGENCJE: Paranaguá, Antonina, Ponta Grossa i Palmeira

Monte Socorro

(Dom Zastawny)
(Przy Siedzibie)

Wypożycza się pieniądze z kaucją przedmiotów złotych, srebrnych, platynowych, cennych kamieni i Apolis Federalnych.
KURYTYBA

SŁUBNE ZŁOTE PIERŚCIONKI BARDZO TANIE
Wyrabia i naprawia biżuterię zło-
te, srebrne i t. d. oraz zegarki z gwa-
rancją. Złoci, srebrzy w ogniu.
Kaszmierz Wojnarowski
Rua Barão Rio do Branco N. 338
Kurytyba, obok Hotelu Jonscher.

EMPRESA DE PESCA A. OCEANIA
KURYTYBA — Rua Emano Pereira 45.



Powyższe zabudowania są własnością Pierwszego Przedsiębiorstwa Ryb-
łówczego A. Oceania w Paranaguá w Stanie Paraná.
Posiada specjalne lodownie i maszyny do wyrabiania lodu w celu konserwowania ryb i dlatego gwarantuje za świeżość ryb.

Prosimy odwiedzić nasze Przedsiębiorstwo.

Główny skład w Paranaguá — Rua Seria, posiada wielką maszynę do wyrabiania lodu, lodownię i fabrykę konserw. Jest jedynym w tej branży. Posiada własne barki i narzędzia do łowienia ryb. Wszystko utrzymuje się higienicznie.

Mówi się: po portugalsku, niemiecku, francusku i angielsku.

Colegio Iguassú

(Gimnazjum fiskalizowane przez Rząd Federalny).

WSTĘPNY EGZAMIN

Zapisuje się kandydatów do składania wstępnych egzaminów do 1-ej klasy gimnazjalnej. Wstępny egzamin oraz egzaminy różnych kursów gimnazjalnych odbywają się w własnym Kolegium pod kontrolą Rządu Federalnego. Oprócz wykładów przepisanych przez wykwalifikowanych Profesorów, Kolegium ma także rozkład studjum pod dozorem i powtarzania lekcji.

Informacji udziela się przy Praça Rui Barbosa Nr. 401, Kurytyba.

Licytacja Mebli

Wspaniały aparat radiowy z witrażem elektryczną. Przedmioty ozdobne, naczynia kuchenne i kryształ.

W sobotę, 16-go b. m. o godzinie 2-giej po południu odpowiednio upoważniony LICYTATOR RZĄDOWY, Z DEUGOLE-TNIA PRAKTYKA ZAWODOWA

MANOEL DE ABREU

sprzeda na LICYTACJI, wszystkie meble i inne przedmioty, które zdobą wygodny gmach przy

Praça Carlos Gomes Nr. 7.

Będą wyprzedane:

GABINET. — Bardzo dobre biuro z imbujami z zielonym płótnem i krzesłem oraz z innymi przedmiotami biurowymi. Maszyna do pisania w dobrym stanie, statuetki i dzbany metalowe. Kasę ogniotrwałą, średniej wielkości; kurtyny, wieszadła.

SYPIALNIA. Artystyczne łóżko imbujowe, szafa, stolik, lustro, dywany, zasłony i wazony do kwiatów.

JADALNIA. — Nowoczesny komplet z najlepszego drzewa, jak: stół bufet, etażerka krzesła, statuetki, naczynia.

POKÓJ KAWALERSKI. Łóżka z trykotami; szafa do bielizny, stolik, biurka.

KUCHNIA. Zegar »Pendula Americana« na ścianę; stół szafa, komoda, krzesła, płyty gramofonowe, filiżanki, szklanki, obrusy i tace. Samowary, filtry. Maszyna do szycia. Półki. Blaszanki do żywności.

RÓŻNE. Prasa do kopjowania, szkła. Depozyt do szmalcu, sito do szmalcu. Maszynka do mięsa. Rury gazowe i różne inne rzeczy.

U W A G A : Przedmioty kupione będą oddane w poniedziałek od 9-tej do 11-tej, tracąc prawo do zaliczki wpłaconej, która nie weźmie w tym czasie. Zaliczka 20 procent.

Boże Narodzenie i Nowy Rok.

MOŻNA KUPIĆ DOBRZE A TANIO U

HEY e KELLERMANN

Rua José Bonifácio 110

TELEFON 382.

W naszym SKŁADZIE TOWARÓW SPOŻYWCZYCH znajdziesz wszelkie potrzebne artykuły spożywcze jak i narzędzia do użytku domowego.

Różnego gatunku orzechy, orzechy z Pará rodzynek, figi, śliwki, sultanie, Clasteczka, clasteczka miodowe »Korinthe«, suszone banany, orzechy, kokosowe orzeszki ziemne, czekolada mleczna i śmietankowa, czekolada do gotowania, czekolada w proszku, kakao w proszku, masło kokosowe, miód, konfitury pomarańczowe, z syropu, z gojaby, »marmelada«, gelatyna, chmiel, drożdże w proszku, cukier waniliowy, »maizena«, grysik pszenny »Sago«, mąka z »araruty«, »porvilho«, mąka ryżowa, kasza suszona oraz kawa mielona.

WINA: Wino dla pań, wino Reńskie, URUSSANGA z Porto, Wermuth, wina pomarańczowe, krajowe i riograndeńskie.

KAKAO, Fogo Paulista» Cherry Brandy, Kminkówka, Konjak, Fernet biały, Underberg, Meyerle. Specjalny oddział artykułów dla palaczy, którzy znajdują wszystko w tym to składzie co potrzebują, oraz wspańiałe prezenta na Gwiazdkę.

100 DOBRYCH CYGAR 7\$000 kupicie tylko u Floreckiego Praça Tiradentes 305. (Dawniej Telegraf).

Mala Real Ingleza



»ASTURIAS« 16-go Grudnia do Rio, Madeira, Lissabon, Leixões (via Lissabon), Vigo, Cherbourg i Southampton.

Do Montevideo i Buenos Aires:
Almanzora 19 Grudnia
H. Brigada 26
H. Patriot 9 Stycznia

Z Santos do Europy:
Asturias 16 »
Deseado 18 »
Gascony 22 »
Almanzora 30 »

Sprzedaje się szkartki 3-ciej klasy do Europy: jak do Polski, Łotwy Irlandji, Czechosłowacji, Jugosławji, Austrii, Rumunji, Bessarabji.
Informacji udziela Agencja:

Cia Marte

Rua 15 de Novembro 257-261 — Caixa postal 220 — CURITYBA

20\$000

kosztuje jedna para

TRZE WIKÓW MĘSKICH

tylko w składzie

Casa S. Paulo

Rua 15 de Novembro 460.

Slyne lekarstwo HAEMATOGEN D-RA HOMMEL'A



rozpowszechnione po całym świecie już od 35 lat działa znakomicie przeciw: Anemii, Sklerozie, Neurastenji, grypie, febrze, zapaleniu płuca, szkarlatynie, odrze, chorom kobiecym, skrofotom, astenji, i t. d.

Lekarstwo HAEMATOGEN D ra Hommela działa ze skutkiem.

SKŁAD MEBLI

Firma: JAKÓB KOZIEN RUA SÃO FRANCISCO 332

Sprzedaje się meble: szafy, krzesła, łóżka, kołki, stoły, kredensy, szafy kuchenne, sofy, kanapki i t. p. powyższej wspomniane sprząty wykonuje się na zamówienie. Ceny są bardzo niskie.

Wianki i welony do ślubu i do ślubu i do Komunii Świętej są do nabycia w

Chapelaria Elegante

Rua Riachuelo N. 130

50 DOBRYCH CYGAR za 4\$ Sprzedaje dawny kierownik Firmy KORBEL — FLORECKI Praça Tiradentes 305 (Dawniej Telegraf)

„ROCOCO“

RUA 15 de NOVEMBRO 357.

Na Boże Narodzenie i na Nowy Rok sprowadził piękne prezenty na Gwiazdkę jak i czekolady, marmelady, bombony, »Praliny«, »Lizaki« i różne inne podarunki w pięknie włożonych koszykach i torbkach.

Wszystkie te słodczyce sprowadzane są z pierwszych fabryk.

POLECAMY

ZNAWCOM I OSOBOM DOBREGO SMAKU: — PIWO JASNE I CIEMNE WIEKSIZYCH BUTELKACH I W MNIĘJSZYCH BUTELKACH I W MAŁYCH BECZULKACH.

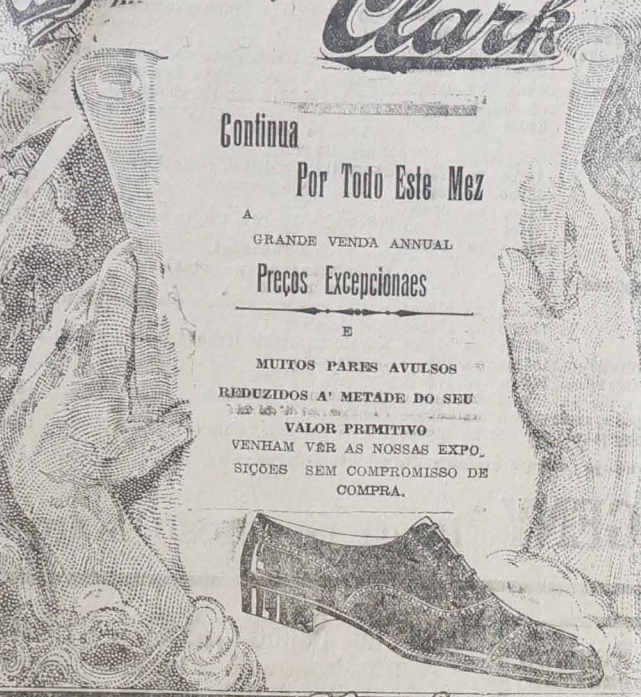
Pięć gatunków napojów Agua Tonica, Guarani, Gazosa i Woda stołowa »CRUZEIRO« są nie do zastąpienia. Browar »CRUZEIRO« założony w roku 1870. — Telefon: 495 i 751 — CURITYBA.

DEZEMBRO
a Grande Venda Annual
Clark

Continua
Por Todo Este Mez

A
 GRANDE VENDA ANNUAL
Preços Excepcionaes

B
 MUITOS PARES AVULSOS
 REDUZIDOS A METADE DO SEU
 VALOR PRIMITIVO
 VENHAM VER AS NOSSAS EXPO-
 SIÇÕES SEM COMPROMISSO DE
 COMPRA.



CASAS Clark

141 - Rua 15 de Novembro - 141

Lichtarzyki na choinki (z pin-
 foru) tuzin 2\$
 Ozdobki na choinki (z pinforu)
 od 3\$ za tuzin.

CASA FILIZOLA
 Rua Barão de Serro Azul 119
 CURITYBA

AFFONSO P. ETZEL
 Chirurgo - Dentista
 Wykonanie sumienne, szybkie i gwaran-
 towane. Gwarantuje wyjmowanie zę-
 bów bez bólu.
 Kons. Rez.: Rua Fl. Peixoto 685
 Przyjmuje od 9 do 11 i od 2 do 6-jej.

Tabaki krajowe tureckie, cygarniczki,
 femy w 18-u gatunkach.
Charutaria Liberty
 Praça Tiradentes 305
 dawniej Telegraf.

Gwiazdy dla myśli	Boże Narodzenie 1933	Rok Nowy 1934	Hartu dla ducha
-------------------	----------------------	---------------	-----------------

Wyrażając swoim Szan. Klientom serdeczne życzenia
 Wesolych Świąt i szczęśliwego Roku Nowego

BROWAR „ATLANTICA“

poleca wszystkim swoje smaczne i niezró-
 wnane piwa w beczkach, flaszkach, jak rów-
 nież słynne limoniady orzeźwiające.

Uprasza się o wczesne zamówienia, aby można
 punktualnie dostawić.

KURITYBA

Uczu- dia serca,	Telefony: 790 1 791	przy ulicy Iguassu nr. 153.	Depozyt w mieście: Telefon 709	Beczke szopsu dla zucha!
------------------------	------------------------------	-----------------------------------	---	-----------------------------------

Casa das Sedas

Na prośbę wielu Klientek naszego Składu
 utrzymujemy w dalszym ciągu nasze niskie ceny wprowadzane z okazji nasze-
 WIELKIEJ ROCZNICY. — KORZYSTAJCIE Z OKAZJI! TYLKO W GRUDNIU
 RUA DE 15 NOVEMBRO 21. **Zogbi Irmãos**

odpowiedzieć, lecz kapitan podszedł i rzekł gniewnie:
 — Nie powtarzajno manewru, moje dziecko! Brakowało jeszcze, żebym pie-
 niądze stracił. Sprowadź dziewczynę do
 jej kajuty sternika i drzwi zamknij. Po-
 kiśmy na wodzie, wyjść nie powinna.
 Z temi słowy oddalił się na drugi
 koniec okrętu.
 Sternik w milczeniu pociągnął Lizę
 po schodach i wprowadził napowrót do
 jej kajuty. Wszedł z nią razem i drzwi
 zasunął. Potem zbliżył się do niej i sze-
 pnął:
 — Niech się panienska zachowuje
 spokojnie, a wtedy nie spotka panienkę
 nie przykrego. Nie rozpaczać przedewsz-
 ystkiem. Smutny los panienki bardzo mnie
 wzrasza, spróbuj się ocalić.
 — O Boże! — wyjakała Liza i w
 niewypowiedzianą wdzięczności na ko-
 lana przed nim padła. — Czy to możebne,
 aby czyjeś zaone serce ulitowało się na-
 demną? Ach, gdyby pan wiedział, jak
 wielkiem jest moje nieszczeście...
 — Cicho! — ostrzegł sternik. Niech
 panienska mówi półgłosem, bo wszystko
 się wyda i będziemy zgubieni.
 — To prawda! Pan mi jest może po-
 móżdż? — szepnęła Liza z powątpiewaniem.
 — Tak, niech mi panienska tylko
 zaufa! Teraz nie możemy dłużej rozma-
 wiąć. Muszę wracać na górę, bo kapitan
 poweźmie podejrzenie. Dziś w nocy nie
 mam służby, zając do panienki i uradzi-
 my coś razem.
 — Czy mogę mieć nadzieję? — szlo-
 chała Liza — tutaj, daleko od przyjaciół,
 pośród morza, w mocy okropnego
 człowieka, który mnie kupił! Jestem jego
 niewolnicą? Nie mogę tego pojąć! Co to
 za los mnie czeka? O wrzód umrę nim
 doczekam się tego, czem mi ten okrutnik
 zagroził!
 — Będzie panienska żyła. Bóg nas
 nie opuści i znów odzyska swobodę —
 odparł sternik i nachylając się ku niej,
 zdjął jej wstążkę.
 Podniósł dziewczeczkę i zaprowadził
 do łóżka na które padła wyczerpana.
 — Niech panienska nie płacze —
 szepnął jej do ucha młody marynarz.
 całego serca uczynię dla niej wszystko,
 co jest w mojej mocy.
 — Jakże mnie chce pan ocalić? —
 spytała Liza trwożnie. — Czy potrafisz
 uciec z okrętu na pełnym morzu?
 — Poczekamy póki nie zawiniemy

do portu. Inaczej nie można.
 — Ach, gdyby pan mnie ocalił, gdy-
 by się udało...
 Sternik przyłożył Lizie rękę do ust
 i wskazał na drzwi.
 W kurytarzu rozległy się kroki, lecz
 minęły drzwi. Sternik odechnął i chciał
 odejść, gdy nagle w sąsiedniej kajucie
 dały się słyszeć głuchoe łęki i wdary sie
 do Lizy przez cienkutek ścianki.
 — Boże miłosierny — szepnęła i w
 przestachu ucepila się ręk młodego
 człowieka. Co to jest? Czy na okręcie
 jest więcej podobnie jak ja nieszcześli-
 wych?
 — Tak, droga panienska, w samej
 rzeczy nie jest pani jedyna, którą sprze-
 dano kapitanowi w niewolę. Jest na ok-
 ręcie kilka jeszcze dziewczyn, lecz te
 łeki nie od nich pochodzą. Dziewczęta
 nie domyślają się grozącej im zgaby,
 sądzą, że sjeant dostarczy im dobrych
 miejsce, dam do towarzyszywa lub czegoś
 podobnego.
 — Ależ, Boże, któż jęczy tam tak
 rozdzierająco? — szepnęła Liza ze łzami
 litości w oczach.
 — To lotr, który panienska przy-
 wiozł do ajenta — objaśnił sternik. Ciępi
 na morską chorobę — dodał z uśmiechem
 zadowolenia. Bod-! by mu gorzej jeszcze
 było.
 — Jaki — Antoni jest na okręcie?
 — Taki — nie wiem prawdziwie jego
 nazwiska, lecz jeśli panienska mówi o
 człowieku, który...
 — O Boże sprawiedliwy, musimy
 być zatem podwójnie ostrożni — szepnęła
 Liza wylekła. Nie wiedziałam, że ten
 okropny człowiek tu się znajduje. Sza-
 lańskim podsiepm sprowadził mnie do
 ajenta; sądziłam, że zastane tam mogo-
 dobrego ojca — szlochała. A kiedy po-
 jełam kłamstwo, było już za późno!
 — Teraz lotrzyko nie może nam
 szkodzić — odparł sternik. Jest tak chory,
 że śmierci się dla niego spodziewam. Za-
 służyl sobie na taki los. No, do widzenia,
 do nocy, dzisiejszej. Przyjdę znów i wy-
 myślimy jaki sposób ocalenia.

ROZDZIAŁ CXXXVIII. Dora.

Zygmunt przelicozył się z siłami.
 Po bezowocnem poszukiwaniu Me-
 lanji na dworcu — nikt bowiem nie umiał

klątwa. Oż, czy doczekam się? Czyżois
 się wszyscy pospali?
 Jak za dotknięciem różdżki czarno-
 księskiej powstał natychmiast ruch na
 pokładzie.
 Ukazaly się ciemne postacie maj-
 tków, spieszące tu i tam. Zsunięto linę
 po boku okrętu, a potem wywieszono po
 za burt latarnię w kształcie kuli, która
 oświetliła duży krąg wody.
 W świetle tam ujrano niewielkie
 czółno, stojące tuż przy okręcie, a w niem
 dwóch ludzi.
 Ludzie ci owiazali koniec liny wko-
 to ciała młodej kobiety, leżącej nierucho-
 mo na dnie czółna.
 — Do góry! — zakomenderował głos
 basowy.
 Linę pociągnęły silne ręce maryna-
 rzy i ciężar sunął szybko ku górze.
 Spuszczono potem sznurową drab-
 nę, awieszoną u burtu, i dwaj pozostali
 w czółnie, wdrapali się po niej jeden za
 drugim.
 Tymczasem młody sternik pochylił
 się nad ciałem kobiety, którą złożono na
 pokładzie, a jeden z majtków odepiał
 opassając ją linę.
 Światło latarni padło na bladą twa-
 rzyzkę Lizy.
 Oczy miała zamknięte, pograżona
 była w głębokiem omdleniu.
 — Mój Boże! Jaka piękna i mło-
 dzitka! — szepnął sternik, patrząc na
 nią pełnem współczuciem oczami. Bie-
 daczka! — dodał ledwie dosłyszanym
 głosem i wyprostował się szybko, bo ka-
 pitan i łowarysz jego, Antoni wchodził
 właśnie na pokład.
 Antoni miał głowę owiniętą chu-
 stką przesiąkniętą krwią, błądy był jak
 kreda i z łękiem bólu oparł się o burtę.
 — Hola! — zawołał grubym głosem
 kapitan. No, chłopcy! krzyknął do żalo-
 gi. W pięć minut musimy wyruszyć z
 portu, inaczej wszystkich nas liho por-
 wie! Sternik, do ruda! Hej! — huknął
 w tubę, prowadzącą do maszyny. Jarda
 całą siłą parę!
 Sternik z pomocnikiem rzucili się
 do koła, majtkowie naciągali żagle.
 Ktowiec podnoszono z chrzęstem i
 brzękiem, a we wnętrzu okrętu maszy-
 na zaczęła pracować, aż cały kolos drzeł
 i kołysał się pociął.
 Z wystawki kapitana slychać było
 raz po raz rzucane rozkazy.
 Nie zajmowano się wcale i nie tro-

CASA GENY 39, Praça Generoso Marques, 39 KURYTYBA

Z POWODU PRZENIESIENIA SKŁADU DO SÃO PAULO postanowiła firma urządzić LIKWIDACJĘ na materiałach wartości około 500.000\$00 po cenę kosztu fabryki, ażeby uniknąć kłopotu przewożenia ich do São Paulo.

TOWARY	dawniej	obecnie	Jedwab biały (salpicada) na sukienki	8\$000	za 5\$000	Kapy na 2 osoby, Matarazzo z fronzlami	18\$000	za 12\$500	
Zefir ciemny szeroki	1\$300	za 800	Toile jedwabne, białe, artykuł nadzw.	12\$000	za 8\$000	" z ząbkami	20\$000	za 13\$500	
Chita różnych odcieni, kolory stałe	1\$400	za 800	Ponczochy jedwabne, białe, ze strzaiką	5\$000	za 3\$000	Bielizna gotowa, ponczochy i t. d.			
Kratka ciemna bez krochmalu	1\$500	za 1\$000	Wiązki, ostatni model, każdy	12\$000	za 5\$000	Koszule z kołnierzykiem, typ tricoline	14\$000	za 8\$000	
" Padrão na koszule do pracy	1\$800	za 1\$200	Welony jedwabne, wyszywane, duże	20\$000	za 9\$000	Koszule (podwójki dla chłopców)	2\$500	za 1\$300	
Wsypp pasiasty podwójna szerokość	3\$000	za 2\$000	Koszule z tricoline, białe, Raj.	20\$000	za 13\$000	" sportowe bez rękawów, dla mężcz.	2\$500	za 1\$300	
Wtamiy i voiles ładne desenie podw. szer.	2\$500	za 1\$300	Krawaty słubne	3\$000	za 1\$300	" do pracy	3\$500	za 2\$300	
Alpaka, jedwabna w kolerach	5\$000	za 3\$500	Materiały na żalobę			Bluzy dla pań	5\$000	za 3\$500	
" kropkowana modna	5\$000	za 4\$500	Chita czarna	1\$600	za 1\$000	Skarpetki dla dzieci, (szkockie)	1\$200	za 700	
Trykolina pasiasta podwójna szerokość	3\$500	za 2\$000	Merino czarne szerokie	4\$000	za 2\$500	" dla mężczyzn	1\$500	za 900	
Linon grube wszelkie kolory	1\$800	za 1\$200	Merino angielskie	6\$000	za 3\$800	" dla " (w kratki)	2\$000	za 1\$200	
Płótno linao mercerizado, podw. szerokość	4\$000	za 2\$500	Chantung jedwabne	6\$000	za 3\$800	Ponczochy dla pań, bardzo mocne	1\$800	za 1\$000	
Chita niemiecka, ciemna, podw. szerokość	2\$000	za 1\$200	Toile de soie czarne	12\$000	za 6\$000	Drobiazgi.			
Obrusy na stół, kolor kremowy, szer. 140 cm.	4\$000	za 2\$800	Płótna, towary, kapy etc.			Ubrania kaszmirowe męskie	80\$000	za 38\$000	
Obrusy na stół biały, różowy, nieb. szer. 1,40	5\$000	za 3\$300	Morim Pádrões	28\$000	za 24\$000	Płaszcz męskie	80\$000	za 28\$000	
Kreton, (meio linao), szerokość 80 cm.	3\$000	za 1\$800	" Oriental 10 Jards	14\$000	za 11\$500	Wielki wybór płaszczów dla dzieci likwi-	50\$000	za 23\$000	
" na przescieradła poj. sz. 5\$000	5\$000	za 3\$400	" Cambraia, podwójne	22\$000	za 14\$000	duże się	22\$000	za 10\$000	
Drellich, (Aranca Toco)	1\$500	za 900	Płótno bawełniane na przescieradła 92 cm.	16\$000	za 12\$000	Kapelusze męskie różnego rozm. i koloru	3\$000	za 3\$000	
" pasiasty, ciemny, bez krochmalu	2\$000	za 1\$200	" białe 85 cm.	16\$000	za 14\$000	Ohusteczki	3\$000	za 3\$000	
" imitacja kaszmiru	4\$000	za 2\$000	Kapy fustão linae, ze ząbkami, poj. sz.	13\$000	za 8\$000	" lepsze	1\$000	za 8\$000	
" Gabardine, kolor ciemny	5\$500	za 3\$000	" podw. szer.	13\$000	za 12\$000	Brylantyna w siołkach	8\$000	za 4\$000	
Przybory dla nowożeńców.			" " " " specj. jakości	30\$000	za 16\$000	Chusteczki	1\$800	za 1\$000	
Jedwab biały na sukienki	5\$500	za 4\$000							

Pozatem wiele innych artykułów, które sprzedaje się po cenach dotąd niewidzianych

Ręczniki wełniane z 2\$500 za 1\$000
Ręczniki do kąpieli z 10\$ za 5\$500
W tych dniach otrzymała wspaniałe Kaszmiry, które sprzedaje bardzo tanio

Tylko w **CASA GENY** Praça Generoso Marques 39



leczy reumatyzm, bóle plersiowe, bóle zębów, uszu, nowralgii, kolki, świeże rany i t. p.
Lekarstwo zażywa się przez nacieranie
Jest do nabycia we wszystkich aptekach.

Jeżeli komu zależy na utrzymaniu dobrego zdrowia, to niech używa tylko:

OCTU STOŁOWEGO

marki **V. B. S.** de VALENTIM BANNACH SOBRINHO
Fabryka: Rua Marechal Deodoro 942
Biuro: Praça Tiradentes Nr. 264 - Telefon 6-1-4.
Adres telegr.: Bannach - Kurytyba.
Do nabycia we wszystkich lepszych sklepach.

Dr. Dante Romanó
AKUSZER - OPERATOR
Profesor - Operator Uniwersytetu.
Były asystent szpitali berlińskich.

Leczy Syphilis, drogi moczowe, Dżatarmja.
Klinika dla Panien.

Leczy sztucznie promieniami słonecznymi ultrafioletowymi.
Konsultorium: Pharmacia Minerva (na 1-szym piętrze) od godz. 1 do 3-ciej po południu.
Praca Tiradentes 554.
Rezydencja
Praca Senador Correia 4

Fajki od 1\$000
Nóżyki od 2\$000
Karty do gry 5\$500:
CHARUTARIA KORBEL
Praca Tiradentes 305
(dawniej Telegraf)

Casa de Saude „São Francisco“

DOM ZDROWIA - KLINIKA PRYWATNA
DR. JORGE MEYER FILHO
Rua São Francisco N. 25 - Curitiba

Specjalność: Operacje, leczenie chorób kobiecych, pomoc przy porodach zastosowanie sztucznego pneumatora X przy osobach cierpiących na płuca. - Nowoczesny aparat Roetgena. - Diatermia. - Sztuczne ultrafioletowe, promienia słoneczne, Zyskopija i t. d. - Przyjmuje od godz. 10-tej do 11 i pół i od 1-5-ej

O K A Z J A | Dr. Carlos Heller

Jest do sprzedania nowoczesny młyn parowowy na dwóch kamieniach francuskich, który też może być pedzony wodą, w miejscowości Marcelina, municypjum S. Jose dos Pinhaes, przy drodze kolejowej w ruchliwym miejscu w raz z posiadłością składającą się z alkierów ziemi uprawnej i z 3 alkierów ziemi zagrodzonej na pastwisko, z domem mieszkalnym oraz innymi zabudowaniami za bardzo niską cenę.
Informacji udziela na miejscu Daniel Jekot, col. Marcelina, municypjum São José dos Pinhaes - Parana.

Praktykował w h amburskich, wiedeńskich i paryskich szpitalach.
Braktyka ogólna
Leczy specjalnie choroby skórne, weneryczne, pecherza i włosów.
Klinika dla dzieci. - Leczy zylaki oraz rany na nogach bez operacji.
Leczy sztucznie promieniami Diatermia Konsultorj m: Nad Pharmacia Brasilia Praca Tiradentes 390. Przyjmuje od 12 do 1 szej i od godz. 4-iej do 6-iej.
Rez: Rua Comendador Araújo 970 - Telefon 424

szczono o leżącą bez życia dziewczynkę i o rannego, bo nie było na to czasu. Ciekko, ale postępnie ręce sternika zwróciły okręt, który sunął z początku powoli, a potem coraz prędzej na pełne morze, stękając i rozpryskując gładką powierzchnię wody.

Okręt odpływał jak wielkie, czarne widmo, bez sygnału, bez wywieślenia wielkiej latarni.

Tętna maszyny stawały się coraz gwałtowniejsze, wiatr dał w żagle, a statek pędził szybciej.

Wpływali teraz w olbrzymi krąg światła, rzucony przez latarnię morską; każdy maszt, lina, postać ludzka skapane były w świetle, a przedewszystkiem ogromna postać kapitana na wystawie zdawała się być otoczona giorłą jasną, stał nieruchomy i poważnie zapatrzonej w kierunku podstawy latarni: rełmanka. Z daleka wyglądała jak zabawka, tak małułka, a jednak wyraźnie odcinająca się od tła czarnego.

Zarówno jak kapitan, sternik i majtkowie niespokojne spojrzeń w stronę zwracali, spęcać do siebie: gdybyśmy już ją minęli!...

Nagle huknął wystrzał armatni. Kapitan mimowoli obejrzał się na przystań. Potem rozemknął się zwycięsko.

Z rełmanki rozległy się przeraźliwe sygnały; stateczek odbił od brzegu. Kapitan tubalnym głosem wydawał rozkazy i okręt zbroczył nagie z obranej drogi. Dalej, dalej wciąż pozostawała w tyle latarnia i rełmanka i wreszcie kapitan zezedł z wystawki.

Do kated! Nie tak łatwo uda się lajdakom złapać Latającego Holendra - zawołał ze śmiechem do Antoniego, który obu rękoma trzymał się za parapet silnie kołyszącego się okrętu.

Spostrzegł Lizę przy świetle latarni i zawołał dwóch marynarzy.

Zniechęci dziewczynka na dół - rozkazał! Kucharz ma się zająć jej ożreżeniem!

Gdy rozkaz spełniono, zwrócił się znów do Antoniego, kładąc mu rękę na ramieniu.

No, stary, niebezpieczeństwo minęło! - rzekł. Wytnęliśmy się z przystańi szczęśliwie, nim zdążono ją zagrozić. Mogą sobie dmuchać za nami! Ładnyście cios dostali, o wlos ten lotr policjant nie wytknął z was życia. Zejdźcie

na dół i kaźcie się opatrzyć kucharzowi, doskonale zna się na tem.

Anton! kiwnął głową, próbując się uśmiechnąć, lecz nie odmykał konwulsyjnie zacienionych rak na parapecie. Kapitan się rozemknął.

Szczur ziemny! - zadrwił Morska choroba was nie oszczędzi, swoją drogą zezęśliwiec z was. Uratowaliście życie i swobodę, a to główne.

Czy nie będą nas gonie? - wyjąkał Antoni z trwoga.

Broń Boże! - śmiał się kapitan. Niemożliwe to dla nich, nie było kto zmlerzyć się może w szybki bieg z Latającym Holendrem.

Ach! Wyszedł mnie pan przedko na ziemię! - stęknął Antoni.

Chwilczkę cierpliwości, stary! Pewno będziecie musieli odbyć z nami całą podróż, bo nigdzie po drodze się nie zatrzymamy.

Ależ, kapitanie, na miłość Boską, tak być nie może! - wykrztusił przerażony. Nie mogą zostać na pańskim okręcie! Muszę wyisnąć.

Musieli? Spróbujcie wpław! - sztychł kapitan. Niewdzięczne z was licho. Ocaliłem wam życie, bo gdybym was nie porwał i nie zawiółkł do czołna, byłibyście albo w kanał wpadli, albo dostali się w łapy policji i na jednym łanoczu przykułoby was z agentem na tej samej galerze. No, bo ajenta napewno capneli. Zał mi pięknych pieniążków, com zapłacił szubrawcowi! Wpadną policji do kieszeni.

Anton! żalił się na swe nieszczęście bezustannie.

Perspektywa odbycia długiej podróży na okręcie doprowadzała go do rozpacz. Lecz błagał napróżno o wysadzenie na ląd, kapitan pozostał niewzruszony, gdyż bezpieczeństwo jego zależało od omijania jak najdalej portów europejskich.

W końcu szorstko odmówił prośbom Antoniego i kazał sprowadzić go jednemu z majtków na dół okrętu.

Gdy Liza po dłuższym czasie obudziła się z omdlenia, znalazła się na łóżku w zupełnej ciemnej ciemności postrzępionym.

Gdzie jestem? Boże wielki, co się stało ze mną? - szepnęła trwożnie i uśladła. Jeszcze uwieszona? Jeszcze w mocy okropnego osłowiska? Boże wszech-

moony, czyż więzienie moje pod ziemią się znajduje?

Siedziała przez chwilę wyprostowana, próbując przebić oczyma otaczające ciemność. Rozbrzdziła czerwiek wąskie ścianki i niski palap. Zdawało się jej, że przez szparę skądosiś przedzierało się światło. Z oddechem zapartym wstuchiwała się w szmery, dochodzące ją z góry i ze wszystkich stron. Czula, jak łóżko drżało i chwiała się i słyszała przytłumione głosy i kroki nad głową.

Biedaczka nie umiała sobie tego wytłómaczyć, trwożna zeskokczyła z łóżka i skierowała się do szpary, przez którą wdzierało się światelko. Nagle poczuła, że podłoga chwieje się pod nią. Zakreśliła jej się w głowie, krzyknęła i potoczyła się do ściany, gdzie uciepiała się kresła, przymocowanego do podłogi. Potem drząca dotarła do jasnej szpary. Spostrzegła, że zastania ją drewniana zasaua; odsunęła poniekąd i oślepiające światło dnia jasnego buchnęło na nią. Skamieniała.

Po przez okragłe grube szkło okna widać było bezgraniczne kołyszące się morze.

Zrozumiała teraz, że jest na okręcie i jasnym jej się stały ostatnie wydarzenia.

Z rozdzierającą skargą padła na kolana i zasochotała.

A przede nie znała Jeszcze okropności swego położenia. Nie domyślała się, czemu wadzili ją na okręt i przez ocean wieźli.

Po chwili powstała z kłoczek. Nikt nie przychodził, a ona musiała się upewnić o swoim losie: chciała wiedzieć, dokąd ją wiesiono.

W ścianie przeciwległej oknu odkryła wązkie zasuwane drzwi, a że były nie zamknięte, otworzyła je i posunęła się wązkiem korytarzem półciemnym aż do otworu nad sobą, do którego prowadziły strome schodki.

Szybko wdrapała się w górę i stanęła na podkładzie. Nad nią niebo błękitne, w okolo nieskończona powierzchnia wody, nigdzie skrawka ziemi.

Liza, trzymała się za balustradę żelazną, otaczającą otwór, gdyż okręt silnie się kołysał stała i wodzista zdumieniem oczyma po podkładzie, na którym zżawo uwijali się majtkowie. Nikt nie zdawał się zwracać na nią uwagi.

Daleko, daleko przepływały inne

okręty. Kapitan stał na wystawie i obserwowal je przez lunetę.

Po pewnym czasie zeszedł. Spostrzegł Lizę i zbliżył się ku niej z przjaznym skrzywieniem, które uśmiech miało oznaczać.

Dzieweczka z przestachem cofnęła się przed nim na pokład.

Nie bój się, piękne dziecko! - zawołał kapitan ze śmiechem. - Nie robię ci krzywdy! Jakże ci się podróz podoba, he?

Co pan uczyni za mną? Dokąd mnie pan wiezie? - spytała drżąca.

Dokąd? Aj do pięknego kraju, gdzie mam nadzieję, że bogaty i uprzejmy człowiek zapłaci mi za siebie ładne pieniążki.

Boże miłosierny! - krzyknęła przerażona. - Pan mnie chce sprzedać? To niemożliwe! Pan nie powinien tego uczynić!

Tak radzisz? - zaśmiał się kapitan, drwiąc brutalnie. - Wiesz, że odkupiłem cię od ajenta, nieprawdaż? A zatem należysz o mnie takim samym prawem, jak moje ubranie. A jak wyładujemy, interes z tobą zatwuję, to jest znów cię odpredam! Rozumiesz teraz?

Boże! - wyjąkała w przestachu bez granic biedna dziewczynka. - Jestem - że niewolnica?

Naturalnie, czemś w tym rodzaju! Nie kłopotuj się! Nie będziesz potrzebowała pracować. Przeciwnie, będziesz prowadzić wspaniałe życie, gdyż nie wątpię, że jaki stary kolonialny bogaty Turak rozmiłuje się w twem ładnym liczku.

Liza jak błędna patrzyła na drwiącą, złodliwą twarz kapitana.

Nagle poskokczyła z przeraźliwym okrzykiem:

Umrzę! raczej!.. Podbiegła ku baryerce z szybkością błyskawicy, aby rzucić się w spienione fale. Już ujęła za poręcz, gdy z poza komina wyskoczył męczyzna i silnym rękoma ją odciągnął w chwili, gdy przewijał się już przed kapitanem z uznaniem. Znalazł się pod ręką we właściwym czasie.

Młody sternik trzymał silnie w ramiachch wyrzuwającą się dziewczynkę.

Nachylił twarz ku niej i szepnął: - Niech się pani uspokoi! Jestem przyjadłem. Proszę nie rozpaczć.

Liza wyjęła i zwątpiała otworzyła szeroko zatawione oczy. Chciała od-

903